

# Piotr Rogucki, Szatany

Wyleciała mi z kieszeni forsa  
Dziurami ucieka czas  
Czerwony notes z adresami  
Nie mogę się zatrzymać  
Poginęły mi rady od mamy  
By w zimie się ciepło ubierać  
Nie zadawać się z chuliganami  
Cholera!

Zapętłony sen  
Oto za głęboka noc  
Oto zaplątany kruk  
Nie mogę się zatrzymać  
Nie mogę się zatrzymać  
Zaplątany kruk

Co myśmy ze sobą zrobili?  
Szatany, szatany, szatany  
Życie mi z kieszeni wypadło  
Wspomnienia, plany  
Loki, mój Boże kochany  
Ja lecę, ja lecę, ja lecę  
A jeżeli na chwilę przestanę  
Ucieknę!

Zapętłony sen  
Oto za głęboka noc  
Oto zaplątany krok  
Nie mogę się zatrzymać  
Nie mogę się zatrzymać  
Zaplątany kruk

Zapętłony sen  
Oto za głęboka noc  
Oto zaplątany kruk  
Nie mogę się zatrzymać  
Nie mogę się zatrzymać  
Zaplątany kruk

Nie mogę się zatrzymać  
Nie mogę się zatrzymać  
Zaplątany kruk  
Nie mogę się zatrzymać  
Nie mogę się zatrzymać  
Nie mogę!